

Biedne libki

Xavier Woliński

7 lutego 2021

Nie wiem czy kojarzycie taką falę artykułów o tym, że powinniśmy być „bardziej wyrozumiali” dla libków, nie grillować ich za bardzo, bo oni tacy biedni i w opozycji i przegrani. Po co ich dociskać? Delikatnie z nimi, bo staną się jeszcze bardziej konserwatywno-liberalni. Trzeba libków pogłaskać po głowach, przytulić.

Najzabawniej jest, kiedy piszą to w liberalnym, masowym medium z pozycji zamożnego publicyisty. Tak jakby przegrana tej formacji medialno-politycznej nie była tylko chwilowa i względna. Że nie mają tak szerokiego dostępu do dotacji państwowych? Że nie mogą sprzedawać swoich programów do TVP i musi im „wystarczyć” jedynie TVN? Ale nadal są potężną i wpływową frakcją, nadal próbują „dzielić i rządzić” na opozycji. Nadal jedne tematy wynoszą, a inne skazują na niebyt.

I ta zepchnięta już całkowicie do kanałów i piwnic lewica ma się uzalać nad tymi biednymi libami, którzy posiadając swego czasu niemal wszystko (i TVP i TVN i masowe pisma drukowane i portale internetowe, i szkolnictwo w którym wychwalali wyklętych i polski nacjonalizm), przegrali, bo są po prostu nieudolni? Jedyne na co ich mądrego było stać zaraz po przegranej, to ogłoszenie że „Myliliśmy się”. A potem nie wyciągnęli żadnych praktycznych z tego wniosków?

Biedne, nieporadnie myszki. Jakże mi ich żal, że mają tylko Newsweeka i Politykę, a nie mają jeszcze Do Rzeczy i wSieci. Co za żałośni ludzie.

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Xavier Woliński
Biedne libki
7 lutego 2021

<https://wolnelewo.pl/biedne-libki/>

pl.anarchistlibraries.net